

Poszwixxx, Łzy

Niebo płacze, na policzkach słońce sopte,
Spadają jak liście z drzew - znów koniec lata.
Gdzieś daleko stad goni palcem po szybie krople,
tylko jej – równe są wszystkim skarbow światu.
To krople w morzu, gramy uczuć,
są też takie, które nad horyzont wznoszą – marzę.
Są więcej warte niż tony luksusu,
kochasz je, choć nie chciałbyś się przy nich zestarzeć.
I nawet gdy zdołałaś już o nich zapomnieć,
przez gorzkie słowa, które były narzędziem nadużyć.
Ten kawałek, zostanie jedyną pamiątką po mnie,
to taka tęcza barw gdy słońce po burzy.
Gdy bez rodziny stał pusty dom na święta,
na chwilę pomagały zapomnieć o problemach.
A pierwsza letnia miłość – pamiętasz?
Nie mogłeś uwierzyć, że jej już nie ma.

Za marzenia, rozczarowania, uśmiech przez łzy,
przez sytuację, gdy ktoś odchodzi.
Przez nadzieję, która się naszych sercach tli,
rozczerwanie gdy ktoś zawodzi.
Przez porażki, sukcesy, o których wszyscy śnią,
za wspomnienia dziś spróbujmy się napić.
A może kiedyś ona stanie się twoją ostatnią łzą,
i nie będziesz nigdy płakać, żeby jej nie stracić.

Tylu przyjaciół, wskoczyłbyś za nimi w ogień? – Kiedyś.
nazywali to pomocną dłonią.
Decyzje, które żyły w naszych sercach, nie w głowie,
dziś stałbyś gasząc płomienie w oczach patrząc jak płoną.
Możesz zachować je mając po nich pamiątkę,
Lecąc w dół uderzają o martwe powietrze.
Nie jeden z nas stoi w nich mówiąc – znów moknę.
W nocy płyną wolniej są o wiele cięższe.
Gdy zmrok zapada znów gdy dzień cię budzi,
każda to niemy krzyk ma swoją wartość, wciąż kwitnie.
Miej je dla siebie - uśmiech dla ludzi,
z policzków tak ale z naszych serc nigdy nie zniknie.
Był smutek, radość, sztuczny blichtr
i lęk przed nieszczęść ogromem,
Zastanawiasz się czy morza są zrobione z nich?
W końcu one jak i morza są słońce!

Za marzenia, rozczarowania, uśmiech przez łzy,
przez sytuację, gdy ktoś odchodzi.
Przez nadzieję, która się naszych sercach tli,
rozczerwanie gdy ktoś zawodzi.
Przez porażki, sukcesy, o których wszyscy śnią,
za wspomnienia dziś spróbujmy się napić.
A może kiedyś ona stanie się twoją ostatnią łzą,
i nie będziesz nigdy płakać, żeby jej nie stracić.